

Sygn. akt II AKa 422/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Maria Mrozik-Sztykiel (spr.)

Sędziowie: SA Rafał Kaniok

SA Dorota Tyrała

Protokolant: st.sekr.sąd. Anna Grajber

przy udziale prokuratora Hanny Majewskiej-Gorajskiej

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2016 r.

sprawy z wniosku **E. B. i E. S. (1)**

o odszkodowanie za szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę wynikłe z unieważnienia wyroków wobec ojca E. S. (2)

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 września 2016 r. sygn. XII Ko 72/15

1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej punktu IV i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;

2. w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy;

3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 16 września 2016 r. w sprawie XII Ko 72/15 zasądził do Skarbu Państwa na rzecz E. B. i E. S. (1) po 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty – na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (pkt I i II).

III. oddalił w pozostałym zakresie wnioski o zadośćuczynienie;

IV. oddalił wniosek o odszkodowanie w wysokości 995 tys. zł;

V. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł **pełnomocnik** obu wnioskodawców zaskarżając wyrok w części:

1) co do punktu I - ponad kwotę 175.000 zł, do kwoty 500.000 zł, tj. co do kwoty 325.000 zł,

2) co do punktu II - ponad kwotę 175.000 zł, do kwoty 500.000 zł, tj. co do kwoty 325.000 zł,

3) co do punktu III - w całości,

4) co do punktu IV - w całości.

II. Zaskarżonemu wyrokowi apelacja zarzuca:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. - poprzez wadliwą, dowolną a nie swobodną, ocenę całokształtu materiału dowodowego sprawy, a w szczególności opinii z dnia 30 maja 2016 r. oraz opinii z dnia 10 sierpnia 2016 r., sporządzonych przez W. B. - biegłą z zakresu ekonomii, finansów oraz księgowości i ocenienie ich jako „nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia” (uzasadnienie, s. 11) oraz poprzez wyciągnięcie z ww. materiału dowodowego ogólnego wniosku, że: „wnioskodawczyni nie wykazały aby ich ojciec E. S. (2) w wyniku wykonania wyroku z dnia 13 października 1948 r. poniósł szkodę” (uzasadnienie, s. 9), zaś „w realiach niniejszej sprawy nie da się ustalić, czy E. S. (2) poniósł jakąś szkodę materialną w związku z aresztowaniem i wykonaniem kary” (uzasadnienie, s. 11), podczas gdy prawidłowa ocena ww. materiału dowodowego winna prowadzić do wniosku, że opinie biegłej W. B. są przydatne dla rozstrzygnięcia w nin. sprawie, a nadto że zgromadzony materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości co do tego, że na skutek wykonania wyroku E. S. (2) poniósł szkodę oraz że wysokość tej szkody mogła być oszacowana przez Sąd Okręgowy;

2. naruszenie art. 322 k.p.c. - poprzez nie zastosowanie go w sprawie w odniesieniu do wniosków o odszkodowanie, mimo że przepis ten umożliwia Sądowi, orzekającemu w sprawie o odszkodowanie, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, zasądzenie odszkodowania w wysokości wynikającej z własnej oceny tego Sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

3. naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. - poprzez dokonanie wadliwej wykładni terminu „odszkodowanie za poniesioną szkodę”, polegające na przyjęciu, że od należnego E. S. (2) odszkodowania należy odjąć m. in. jego hipotetyczne długi, wydatki ponoszone na wspomaganie rodziców, czy wydatki na zaspokajanie jego potrzeb duchowych, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu winna prowadzić do wniosku, że od odszkodowania tego należy odjąć wyłącznie wartość ewentualnej korzyści, jaką poszkodowany uzyskał w wyniku zatrzymania i osadzenia w miejscu odosobnienia, tj. koszty utrzymania w zakładzie karnym, które osoba taka musiałaby ponosić będąc na wolności;

4. naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c. - poprzez wadliwe rozważenie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia należnego pierwotnie E. S. (2) i zasądzenie na rzecz wnioskodawczyń kwot po 175.000 zł, zamiast kwot adekwatnych, tj. po 500.000 zł.

III. W konsekwencji powyższych zarzutów skarżący wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i:

1) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz E. B. tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwoty 325.000 zł (czyli łącznie 500.000 zł), wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

2) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz E. S. (1) tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwoty 325.000 zł (czyli łącznie 500.000 zł), wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

3) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz E. B. tytułem odszkodowania kwoty 497.500 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

4) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz E. S. (1) tytułem odszkodowania kwoty 497.500 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie podnieść trzeba, że apelacja de facto zaskarża wyrok w części, tj. w części oddalającej roszczenia – w pkt III w zakresie zadośćuczynienia ponad kwotę zasądzoną 350 tys. i w pkt IV oddalającej wniosek o odszkodowanie w łącznej wysokości 995 tys.zł. Odnośnie odszkodowania apelacja zasługuje na uwzględnienie, natomiast jej zarzut w zakresie zadośćuczynienia nie jest zasadny. W tym ostatnim zakresie skarżący przede wszystkim uznaje, iż Sąd Okręgowy ustalając wysokość zadośćuczynienia pominął fakt torturowania fizycznego E. S. (2) w trakcie obydwu śledztw, a ta okoliczność powinna skutkować istotnym podwyższeniem zasądzonych zadośćuczynień na rzecz wnioskodawczyń E. B. i E. S. (1).

Powyzsza kwestia znalazła się we wniosku inicjującym przedmiotowe postępowanie i nie została zakwestionowana przez Sąd Okręgowy, chociaż jak słusznie podnosi autor apelacji, nie zostały w tym zakresie zgromadzone z przyczyn obiektywnych bezpośrednio dowody. Jednak zgromadzone dokumenty dotyczące współoskarżonych z E. S. (2), doświadczenie sądowe i powszechna wiedza pozwalają na przyjęcie twierdzeń wniosku za pewne. Tak też uczynił Sąd I instancji stwierdzając, iż w zakresie zadośćuczynienia miał na uwadze „wszystkie okoliczności podniesione we wniosku pełnomocnika, uznając, że zasługują one na uwzględnienie”. W związku z tym nie odnosił się kolejno do tych okoliczności, natomiast akcentował traumatyczną sytuację E. S. (2) w toku całego prowadzonego przeciwko niemu postępowania, z uwzględnieniem czynności zmierzających do wykonania wobec niego kary śmierci. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż zasądzone na rzecz wnioskodawczyń zadośćuczynienie obejmuje zadośćuczynienie za krzywdy fizyczne i psychiczne wyrządzone E. S. (2). To, że nie odwołano się do konkretnych form tortur stosowanych wobec E. S. (2) w czasie aresztowania koreluje chociażby ze stanowiskiem skarżącego co do braku w tym zakresie materiału dowodowego. Stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie uznania za zasługujące na uwzględnienie w zakresie zadośćuczynienia **wszystkich** okoliczności powołanych we wniosku nie pozwala na przyjęcie, iż jedna z tych okoliczności – wskazywana w apelacji – nie została uwzględniona.

Nie można też podzielić stanowiska autora apelacji jakoby Sąd meriti przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia nie nadał właściwej rangi okolicznościom mającym wpływ na jej wymiar. Uznanie przez skarżącego zasądzonej kwoty za nierekompensującą krzywdę E. S. (2) jest jego osobistą oceną i nie może automatycznie stanowić o zasadności apelacji.

Nie powinno budzić wątpliwości, iż nie jest możliwe ujęcie w kategoriach ekonomicznych negatywnych doznań fizycznych i psychicznych pokrzywdzonego. Nie jest to, jak twierdzi skarżący „argument do zaniżania wysokości zasądzanych zadośćuczynień”, ale fakt, bowiem szkody niemajątkowej nie da się wprost wycenić i nie zostały ustanowione reguły ustawowe ustalania wysokości sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia. Jediną wskazówką ustawodawcy dotyczącą wysokości tejże sumy pieniężnej jest użyte w art. 445 § 1 kc pojęcie sumy odpowiedniej. Zadośćuczynienie niewątpliwie musi więc przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, ale jednocześnie nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, a wartość odpowiednia to też wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zasądzona na rzecz wnioskodawczyń kwota w łącznej wysokości 350 tys. zł. słusznie została uznana przez Sąd Okręgowy za odpowiednią. Faktem jest, że kwota ta w znacznym stopniu odbiega od żądanej wysokości, tj. 1 mln zł. Nie jest to jednak argument, który skutkować winien zmianą zaskarżonego w tej części wyroku, w sytuacji gdy apelacja nie wykazała, by ocena istotnych, a wskazanych przez wnioskodawcę, okoliczności w aspekcie wysokości zadośćuczynienia była niezgodna z art. 7 kp i aby Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych w tym zakresie.

W świetle uznanych przez Sąd Okręgowy okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy jakiej doznał E. S. (2) nie można uznać, aby ustalona kwota zadośćuczynienia w sposób niewłaściwy uwzględniała całokształt ujawnionych okoliczności, aby nie była kwotą spełniającą kryteria indywidualnego określenia wysokości zadośćuczynienia, adekwatną do doznanej krzywdy, właściwie ją rekompensującą przy uwzględnieniu ekonomicznych warunków polskiego społeczeństwa. Dlatego w tym zakresie zaskarżony wyrok (pkt III) utrzymano w mocy.

Natomiast w zakresie rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego odnośnie odszkodowania (pkt IV wyroku) Sąd odwoławczy podzielił stanowisko skarżącego, jednak wniosek uznał za co najmniej przedwczesny.

W sprawie bezspornym jest, że E. S. (2) co do zasady przysługiwałoby roszczenie o odszkodowanie z tytułu szkody wynikłej z tymczasowego aresztowania w toku postępowania karnego zakończonego wyrokiem skazującym na karę śmierci, a który został uznany za nieważny. W niniejszej sprawie chodzi o roszczenie nie na rzecz osoby represjonowanej, lecz na rzecz jej córek, jego wysokość limitowana jest czasem wykonania wyroku śmierci wobec E. S. (2).

Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że roszczenia, o których mowa w ustawie lutowej mają charakter cywilnoprawny i ciężar udowodnienia ich zasadności spoczywa na wnioskodawcy. Nie jest to jednak przesądająca okoliczność o oddalenia roszczenia. Nie można bowiem nie zauważyć treści art. 8 ust. 3 ustawy lutowej, który *expressis verbis* odsyła do przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, a z kolei zawarty w tym ostatnim rozdziale przepis art. 558 k.p.k. nakazuje w kwestiach nieuregulowanych przepisami procedury karnej stosować przepisy procedury cywilnej. Dlatego w niektórych sytuacjach, zwłaszcza w postępowaniu toczącym się na podstawie przepisów ustawy lutowej, zasadne jest, jak trafnie podnosi skarżący, uwzględnienie treści art. 322 kpc, albowiem tej kwestii ani przepisy ww. ustawy ani przepisy kodeksu postępowania karnego nie regulują. Warto zwrócić uwagę na utrwalone poglądy w orzecznictwie sądów co do warunków stosowania art. 322 kpc, w których akcentuje się, że sięgnięcie po rozwiązanie określone w tymże przepisie możliwe, a nawet konieczne jest wówczas, gdyby dochodząc w postępowaniu karnym klasycznego roszczenia odszkodowawczego wnioskodawca z tych czy innych przyczyn (upływ czasu, utrata dokumentacji, itp.) miał trudności ze ścisłym udowodnieniem wysokości żądania (vide: OSNKW 2011/4/36, komentarze do art. 322 kpc i cyt. orzecznictwo)

Niewątpliwie w niniejszej sprawie nie jest możliwe ściśle udowodnienie wysokości skierowanego żądania. Skoro słuszną jest zasada odpowiedzialności Skarbu Państwa to sąd orzekający w pierwszej kolejności powinien rozważyć i wykorzystać zebrany w sprawie materiał dowodowy i dopiero gdy po wyczerpaniu możliwości dowodowych wysokość szkody nie może być ściśle określona możliwe jest skorzystanie z instytucji wyrażonej art. 322 kpc. Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z tego obowiązku nie wywiązał się.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd I instancji ustalił, wysokość miesięcznego wynagrodzenia E. S. (2), który zajmował „bardzo wysokie stanowiska”, a jednocześnie zdaje się kwestionować to ustalenie, bowiem nie wyklucza „zawyżenia” przez niego podanej wysokości wynagrodzenia (str.5 i 12 uzas). Przyjmuje również kwoty adekwatne do tych zarobków na czas orzekania, ale też opinię biegłego dotyczącą hipotetycznych zarobków E. S. (2) uznaje za „nieprzydatną dla rozstrzygnięcia” (str. 12i 13 uzas.) nie wyjaśniając jakie względy i dlaczego zdecydowały o takiej konstatacji. Sąd ten przyjmuje, iż E. S. (2) był właścicielem samochodu (...), a jednocześnie że nie można ustalić czy zgromadził „jakiś majątek”, przy czym pomija np. środki finansowe zabezpieczone u niego w toku postępowania karnego.

Wskazane okoliczności przekonują, iż procedowanie przez Sąd Okręgowy w powyższym zakresie obarczone jest takimi uchybieniami, iż zasadne jest przeprowadzenie ponownie przewodu sądowego, celem dokonania istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń w zakresie szkody poniesionej na skutek aresztowania E. S. (2). Dlatego koniecznym jest uchylenie zaskarżonego wyroku w przedmiocie odszkodowania i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W toku tego rozpoznania Sąd winien dążyć do wyliczenia zarobków E. S. (2), które po przeliczeniu na obecne realia mogłyby się przełożyć na zaistniałą szkodę. Jeżeli jednoznaczne ustalenia w tym zakresie nie będą mogły zostać dokonane, a szkoda byłaby bezsporna, należałoby rozważyć zasadność zastosowania art. 322 kpc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 2 kpk orzekł jak w wyroku.